

Katowice, 21 lutego 2017 r.

Marcin Chmielowski
Wiceprezes Zarządu
Fundacja Wolności i Przedsiębiorczości

Szanowna Pani Anna Zalewska
Minister Edukacji Narodowej

Szanowny Pan Mateusz Morawiecki
Minister Finansów

Szanowni Państwo,

W Fundacji Wolności i Przedsiębiorczości przyjęliśmy entuzjastycznie wiadomość o propozycji Ministerstwa Finansów polegającej na wprowadzeniu do szkół nowego przedmiotu, roboczo nazwanego „Finanse i ekonomia”. Tym bardziej cieszą nas doniesienia o tym, że Ministerstwo Edukacji Narodowej już pracuje nad tym przedmiotem. Zgodnie z doniesieniami prasowymi, miałyby wypełnić istniejącą lukę w kompetencjach związanych z zaznaczonymi w swojej nazwie dziedzinami. W tych ważnych obszarach wiedza i kompetencje Polaków są niestety niskie, zaś eksperci od wielu lat postulują systemowe zmiany w ich nauczaniu. Dlatego właśnie Fundacja Wolności i Przedsiębiorczości uważa wysuniętą przez Państwa resorty propozycję za krok w dobrym kierunku.

Doceniamy i utożsamiamy się z intencjami stanowiącymi fundament propozycji, jednak równocześnie niepokoją nas opisane w doniesieniach medialnych szczegóły realizacji nowego przedmiotu.

Przede wszystkim, nasze obawy budzi obowiązkowość nowego przedmiotu. Rozumiemy, że jego obligatoryjność ma służyć temu, aby wszyscy uczniowie uczestniczyli w zajęciach, jednak przymus jest złym sposobem zapewnienia frekwencji. Uważamy, że przedmiot powinien być fakultatywny, zaś motywacją dla uczniów w poszerzaniu swojej wiedzy powinna być atrakcyjność metod dydaktycznych oraz jej oczywista przydatność w rzeczywistości pozaszkolnej.

Po drugie, uważamy, że polskie szkoły nie są przygotowane do realizacji nowego przedmiotu. Ta smutna konstatacja odnosi się zarówno do kompetencji nauczycieli, jak i stosowanych przez nich metod dydaktycznych. Bardzo dobrze obrazuje to sytuacja z istniejącym już od ponad 10 lat przedmiotem Podstawy Przedsiębiorczości, który traktowany jest po macoszemu zarówno przez uczniów jak i nauczycieli. Dla tych pierwszych przedmiot

jest nieatrakcyjny ze względu na sposób przekazywania wiedzy, z kolei nauczycielom niestety bardzo często brakuje odpowiednich kwalifikacji do jego nauczania. W naszej Fundacji obawiamy się, że w przypadku nowego przedmiotu będzie podobnie, dlatego proponujemy aby był on realizowany jako wspólne przedsięwzięcie szkół i organizacji pozarządowych. Wiele z nich od lat prowadzi programy edukacyjne związane tematycznie z ekonomią i finansami, posiadając w związku z tym doświadczenie i sprawdzone metody nauczania. Ponadto konkurencja pomiędzy organizacjami pozarządowymi sprawi, że będą one nadal udoskonalały swoje programy nauczania, co nie będzie miało miejsca gdy przedmiot będzie powierzony w całości szkołom.

Jednym z pomysłów na to, w jaki sposób skuteczniej uczyć tych istotnych treści jest projekt naszej Fundacji. Ekonomiczna Wyprawka ma być kombinacją różnych metod nauczania zaprezentowanych w przystępnej formie. Z naszymi materiałami i wiedzą zaangażowanych w projekt edukatorów chcemy dotrzeć do jak największej ilości szkół po to, aby pomóc nauczycielom w ich pracy a uczniom w zdobywaniu wiedzy. Modułowa konstrukcja projektu opartego o gotowe pomoce dydaktyczne, szkolenia dla nauczycieli, projekt webinarów i mobilnej aplikacji pozwala myśleć o naszej propozycji jako o potencjalnie bardzo skutecznej. Zaznaczamy, że staramy się realizować nasz projekt tylko za prywatnie pozyskane środki.

Po trzecie, nasze wątpliwości budzi sposób finansowania przedmiotu poprzez podatki. Wprowadzenie nowego przedmiotu będzie wiązało się z dodatkowymi wydatkami z budżetu państwa, co w sytuacji rosnącego zadłużenia - które niedawno przekroczyło bilion złotych - uważamy za nierozważne. Zamiast tego proponujemy zabezpieczenie finansowania dla przedmiotu poprzez dobrowolne darowizny dla organizacji pozarządowych lub szkół. Jednym z pomysłów może być odpis podatkowy 1% CIT analogiczny do tego istniejącego dla płatników podatku od osób fizycznych.

Wyrażamy nadzieję, że wprowadzenie nowego przedmiotu poprzedzą konsultacje społeczne, podczas których swoje stanowisko będą mogły zaprezentować wszystkie zainteresowane osoby i instytucje. W imieniu Fundacji Wolności i Przedsiębiorczości z przyjemnością spotkam się tak z Panią Minister jak i z Panem Ministrem po to, aby pokazać nasz punkt widzenia i wspólnie szukać najlepszych dla Polaków rozwiązań.

Z wyrazami szacunku,
Marcin Chmielowski
Wiceprezes Zarządu
Fundacja Wolności i Przedsiębiorczości